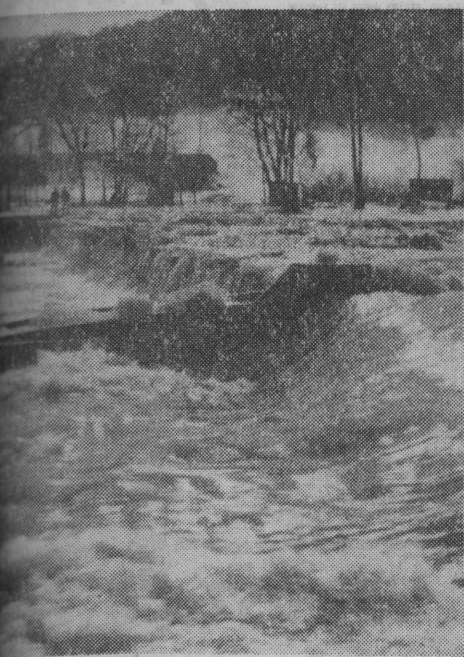


Ruszyły lody



ZDJĘCIU: Raba koło Myślenic — na rzecznym prądzie znowu kry lodowej. CAF — fot. Olszewski

24 GODZINY NASWIEGIE

MOSKWA

LEŃNIN INŻYNIER DMITRIJ OSTINOW mianowany został pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej ZSRR.

WASZYNGTON

SEKRETARZ STANU USA, JEAN RUSK, uda się w kwietniu do Indii, Pakistanu, Iranu i Turcji — podaje departament stanu USA. Rusk weźmie udział w sesji rady ministrów ONZ, która obradować będzie w Pakistanie w dniach 30 kwietnia — 1 maja br.

NOWY JORK

KOMITET 24 PAŃSTW kontynuował debatę nad sytuacją

Protesty społeczeństwa polskiego przeciw zbrodniom w Iraku

WARSZAWA (PAP) — Wykonywane w Iraku zbrodnie przeciwko ludzkości — wawy terror stosowany przez reakcję wobec patriotycznych postępowych i demokratycznych działaczy — a także 3 przywódców ludowej Partii Komunistycznej — wywołują najgłębsze i najbardziej zdecydowane protesty w kraju. Uczestnicy odbywających się w kraju wieców masowych zebrań wyrażają coraz ostrzejszy protest prze-

Azji powstanie wspólny rynek

MOSKWA (PAP) — Uczestnicy sesji komisji gospodarczej ONZ dla Azji i Dalego Wschodu uchwalili oświadczenie, przewidujące powstanie wspólnego rynku azjatyckiego. Projekt rezolucji skierowany do Filipin, do których przyłączyły się Japonia, Malesja, Cejlon, Malajia, Indie, Zjednoczony Nepal i Syjam — nosi z Manili agencja APSS.

Walczyli huragan na wyspach Tonga

NOWY JORK (PAP) — Nad południową część Pacyfiku, na przesiedlonej wyspie, przesyłał się w środę gwałtowny huragan. Wyrządził on znaczne szkody materialne, 23 osób uległo zniszczeniu.

Bociany

W ZIELONĄ GÓRĄ — Nad Zieloną Górą pojawiły się pierwsze bociany. Ptaki szły dość wysoko i kierowały swój lot na południe, co jest prawdopodobnie przedzłotygodniowym od północy ochłodze-

Ważny obiekt Nowej Huty — przed terminem

KRAKÓW (PAP) — Podstawowym tegorocznym zadaniem budowniczych Huty im. Lenina jest przekazanie do użytku zakupionej w USA ocynownicy elektrolitycznej. Ciężka zima spowodowała przy budowie tego obiektu opóźnienia sięgające ok. 15 dni. Budowniczym obiektu postanowili w czwartek nie tylko nadrobić te zaległości, ale także skrócić o 7 dni termin włączenia ocynownicy do eksploatacji.

Jak PGR-y wykorzystują dodatkowe 6.118 mln zł?

● PRZESZŁO POŁOWA NA MECHANIZACJĘ
● NA ROK BIEŻĄCY — 900 MLN ZŁ

WARSZAWA (PAP) — W celu lepszego wyposażenia PGR w niezbędne dla dalszego rozwoju środki produkcji, nakłady inwestycyjne dla gospodarstw państwowych zwiększono — zgodnie z postanowieniami XII Plenum — o 6.118 mln zł w porównaniu z pierwotnymi założeniami bieżącej 5-latk.

Z przyznanych dodatkowych nakładów — gospodarstwa państwowe będą mogły wykorzystać w bieżącym roku — 900 mln zł, w 1964 r. — przeszło 1.800 mln zł, a pozostałą, największą kwotę — dopiero w ostatnim roku bieżącej 5-latk.

Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało z ogólnej sumy 6.118 mln zł przeznaczyć przeszło połowę, gdyż 3.168 mln zł, na najbardziej zaniebawany odcinek, tj. na mechanizację.

Na rozbudowę zaplecza technicznego zamierza się wykorzystać w ciągu najbliższych 3 lat — 850 mln zł, a na rozbudowę sieci suszarni zielonok przynajmniej 200 mln zł.

Poważną sumę, gdyż 1.600

Owoce cyrusowe w porcie gdańskim



Statki z owocami cytrusowymi, opóźnione wskutek trudnej żeglugi, docierają wreszcie do Gdańska. NA ZDJĘCIU: wyładunek pomarańczy z ładowni statku „Gdańsk”. CAF — fot. Koswacz

Przywrócenie stosunków dyplomatycznych Indonezja — Holandia

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny ONZ, U THANT, zakomunikował wczoraj, o przywróceniu stosunków dyplomatycznych między Indonezją i Holandią. Porozumienie w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych między oboma krajami, zerwanych w 1960 roku, osiągnięto w wyniku rokowań, które przeprowadzone zostały w Nowym Jorku.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna minus 10 st. Wiatry dość silne, północne.

JUTRO — temperatura bez większych zmian.

Premier J. Cyrankiewicz w drodze do kraju

● Odlot z Nowego Jorku ● Przybycie do Rzymu ● Rozmowa z wicepremierem Włoch

NOWY JORK (PAP) — W środę w późnych godzinach wieczornych czasu nowojorskiego (tj. w czwartek nad ranem czasu warszawskiego) prezes Rady Ministrów PRL, Józef Cyrankiewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Nowy Jork, udając się samolotem amerykańskich linii lotniczych bezpośrednio do Rzymu.

RZYM — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz w towarzystwie wiceministra Spraw Zagranicznych Mariana Naszkowskiego zatrzymał się w dniu 14 marca w Rzymie, w drodze z Meksyku. Na lotnisku Fiumicino prezes Rady Ministrów i towarzyszące mu osoby witali przedstawicieli osobisty premiera Fanfaniego minister pełnomocny Carlo Marchiori i zastępca szefa protokołu dyplomatycznego Adorni Braccisi.

Ze strony polskiej przybyłe osobistości witali ambasadora PRL w Rzymie Adam Willmann wraz z małżonką i pracownikami ambasady. Na lotnisku obecni byli szefowie szeregu placówek dyplomatycznych, przybył również sekretarz generalny towarzystwa do spraw sto-

sunków kulturalnych z Polska, prof. Tondi. Dzieci polskie w strojach ludowych wreczyły gościom wianki kwiatów.

Bezpośrednio po powitaniu prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i wiceminister Spraw Zagranicznych Marian Naszkowski odbyli dłuższą rozmowę z wicepremierem i ministrem Spraw Zagranicznych Attilio Piccolinim.

W rozmowie uczestniczyli ze strony polskiej ambasador Willmann, a ze strony włoskiej minister pełnomocny Marchiori, minister pełnomocny Vinci i minister pełnomocny Pierantoni.

(Na str. 2 zamieszczamy relację z konferencji prasowej premiera Cyrankiewicza w Nowym Jorku).

Apel do Kennedy'ego o zaprzestanie wojny w Wietnamie połudn.

WASZYNGTON (PAP) — 62 amerykańskich uczonych, duchownych, pisarzy, przedstawicieli wolnych zawodów opublikowało list otwarty do prezydenta Kennedy'ego, w którym wzywają go do wstrzymania „krwawej wojny w Wietnamie południowym” i zwołania „konferencji międzynarodowej, ewentualnie pod auspicjami ONZ, w celu znalezienia pokojowego rozwiązania problemu”.

Adżubej udał się z Rzymu do Wiednia

RZYM (PAP) — Aleksy Adżubej, redaktor naczelny „Izwesti” oraz wiceprzewodniczący Towarzystwa ZSRR — Wiochy” opuścił Rzym, udając się do Wiednia. W ostatnim dniu pobytu we Włoszech Adżubej spotkał się z prezydentem Segnim oraz wziął udział w przyjęciu wydanym przez ambasadora ZSRR w Rzymie, Kozyriewa.

W Iranie

22 osoby zabite

w czasie starć z policją

TEHERAN (PAP) — W południowej prowincji Iraku — Fars doszło w ostatnim czasie do starć między lokalnymi plemionami i policją. 22 osoby zostały zabite.

W tym roku — obchody 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP) — W roku bież. przypada jubileusz Ludowego Wojska Polskiego — 20 rocznica powstania naszych sił zbrojnych, jeden z centralnych punktów tegorocznych obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Obecnie przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu nad obchodami określa rangę uroczystości.

W dniu Wojska Polskiego zorganizowana zostanie w Warszawie centralna akademicka z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz delegacji wojskowych armii państw socjalistycznych.

Uroczysty charakter będzie miało nadawanie historycznych nazw oraz imion bohaterów narodowych jednostkom wojsko-

Bidault pozostaje w Bawarii

BONN (PAP) — Były premier Francji, jeden z szefów OAS Georges Bidault zdecydował się pozostać w Bawarii „na czas ograniczony”.

Sukces naszych alpinistów we Francji

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Klub Wysokogórski, z Chamonix nadeszła wiadomość, że zespół polskich alpinistów w składzie: Jerzy Warteresiewicz, Jerzy Michalski, Maciej Gryczyński i Jan Stryczyński dokonali pierwszego zimowego przejścia północno — wschodniego filara szczytu Les Droites w grupie Mont Blanc w Alpach francuskich. Jest to jedna z najtrudniejszych dróg alpejskich, która dotychczas miała tylko 6 przejść w warunkach letnich. Obecne przejście dokonane zostało w b. ciężkich warunkach zimowych.

★ Ocena wizyty w Meksyku ★ Granica na Odrze i Nysie
★ Stosunki Polska — NRF ★ Plan Rapackiego ★ Konflikt indyjsko-chiński

Konferencja prasowa premiera I. Cyrankiewicza w Ł. Jorku

NEWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, red. W. Górnicki donosi: W środę, o godz. 15 czasu nowojorskiego, (tj. w godzinach wieczornych czasu warszawskiego) premier PRL Józef Cyrankiewicz spotkał się z akredytowanymi przy ONZ 200 dziennikarzami z 50 krajów.

Premier Cyrankiewicz wyraził zadowolenie z ponownego spotkania z sekretarzem generalnym ONZ U. Thantem oraz dokonał oceny swojej wizyty w Meksyku.

Zarówno jej przebieg, jak i myśli zawarte we wspólnym komunikacie — oświadczył premier PRL — świadczy, że mamy wiele wspólnych punktów styczności w naszych poglądach. Zaliczylibyśmy do nich zaprzęgnięcie na konieczność powrotu do normalizacji stosunków z NRF.

Narew. skuta lodem.

Jeszcze nie ruszyła...

Przedpoważniowa inspekcja terenów zagrożonych

W ub. środę, 13 marca br. grupa oficerów z Podlaskiej Jednostki KBW pod przewodnictwem oficera Stanisława Kacika, który uczestniczył w pracach Wojskowego Komitetu Przedpoważniowego, przeprowadziła inspekcję w rejonach miejscowości Żółtki, Strękowa Góra, Łaskowiec i Kleszcze oraz w rejonie Winy — Smolary i Wiochówki. Stwierdzono, że Narew dotychczas jeszcze nie ruszyła, aczkolwiek pokrywa lodowa w kilku miejscach jest już popękana. Przygotowaniu i wyprowadzeniu ewentualnej powodzi prowadzone są w dalszym ciągu.

Zołnierze Podlaskiej Jednostki KBW, pełniący służbę na posterunkach przeciwpowodziowych w rejonie Winy, dysponują niezbędnym sprzętem. We wspomnianych miejscowościach czynne są stałe punkty obserwacyjne, a ponadto zapewniono bezpośrednią łączność ze wszystkimi mostami. (h)

W marcu jak w garnet...

Śnieg i mróz na Białostocczyźnie

Stare przysłowie „w marcu jak w garnet”, sprawdziło się jeszcze raz. Po odwilży, w czasie której temperatura dochodziła u nas nawet do plus 5 stopni C, nastąpiło w nocy ze środę na czwartek gwałtowne ochłodzenie i spadł śnieg. Jak podaje Białostocka Stacja Meteorologiczna PIMH, wczoraj nad ranem temperatura spadła w Białymstoku do minus 8,2 stopnia C, a w Suwałkach — do minus 10,2 stopnia C. Siła wiatru wynosiła 10 m na sekundę, w porbach dochodziła do 15. Pokrywa śniegowa w Białymstoku wynosiła 10 cm, w Suwałkach 8 cm. (a)

Śmierć czyha na zakręta!

Kierowcy — wolniej!

Środa, 13 marca. Widać naprawdę pechowy dzień. Na trasie Białystok — Olecko władze milicyjne zanotowały trzy wypadki drogowe w ciągu kilkunastu godzin. Jechaliśmy akurat tą trasą. W rowie samochodów dojeżdżała „pracy” (tj. z przodu) dalej już Fast (był ranni), dalej już Fast (był ranni), dalej już Fast (był ranni). Wypadki zdarzały się w miejscach, gdzie droga była wąska, a wiatrywały silne wiatry. W jednym z wypadków kierowca nie zauważył, że przed nim stoi samochód, który właśnie się zatrzymał. W drugim wypadku kierowca nie zauważył, że przed nim stoi samochód, który właśnie się zatrzymał. W trzecim wypadku kierowca nie zauważył, że przed nim stoi samochód, który właśnie się zatrzymał. (f)

We Francji trwa strajk

PARYŻ (PAP) — W dniu 13 bm. w Paryżu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera de Gaulle'a. W czasie posiedzenia omówione zostały najważniejsze problemy związane ze strajkami górników w związku z czym francuska Rada Ministrów postanowiła powołać specjalną komisję, która zbada wzrost płac pracowników gospodarki państwowej w porównaniu ze wzrostem płac pracowników przedsiębiorstw prywatnych.

W czwartek, w 14 kolejnym dniu strajku górników francuskich, sytuacja nie ulegała zmianie. Jak można było oczekiwać, decyzje podjęte w środę na posiedzeniu Rady Ministrów nie przyczyniły się w najmniejszym stopniu do rozładowania konfliktu. Strajkownicy kopali węgiel, kopalnie rudy żelaznej i personalne państwowej spółki petrochemicznej Akwitani, której szyby w Lacq pokrywały połowę konsumpcji gazu we Francji.

W dalszej epoce nowoczesnej techniki bezpośrednie sąsiedztwo nie jest już jedyną przesłanką, jaka może budzić niepokój. I dlatego brak wspólnej granicy z NRF nie zwalnia nas jeszcze od obowiązku trzeźwej oceny całokształtu sytuacji europejskiej.

Na zakończenie zapytano premiera, czy przez niego nie zostanie ogłoszony ONZ (tego dnia Nowy Jork zasnął był mgłą — red. ostrzegł jakby perspektyw).

Premier Cyrankiewicz oświadczył w odpowiedzi, że mgła nad Nowym Jorkiem w niczym nie przeszkodzi polskim gościom w dostrojeniu szerszych i optymistycznych perspektyw współpracy międzynarodowej.

Spotkanie Novotny-Prestes

PRAGA (PAP) — Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Antonín Novotný odbył spotkanie z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Brazylji Luisem Carlosem Prestesem.

Ważną się rewolucji — głosił radio Damasek.

Korespondenci agencji zachodnich zwracają uwagę, że w Syrii zaznacza się obecnie rozdział między juntą wioskową a częścią ludności cywilnej, przede wszystkim studentami.

KAIR (PAP) — Według doniesień radia Damasek, Krajowa Rada Rewolucji cofnęła licencje na wydawanie 17 dzienników syryjskich. Biura tych dzienników oraz drukarnie zapieczętowała, a papier skonfiskowała.

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje: Premier Syrii SALAH BITAR wystosował do ambasadora ZSRR w Damaszku A. BARKOWSKIEGO list, w którym wyraził życzenie jego rządu „utrzymywania na istniejących warunkach stosunków na gruncie poszanowania zasad ONZ”.

W odpowiedzi ambasador ZSRR przesłał do premiera pismo, w którym komunikuje, że rząd radziecki, ze swej strony wyraża „utrzymywanie na istniejących warunkach” stosunków między oboma krajami w interesie narodów obu krajów i utrwalenia pokoju.

Hoke'owe mistrzostwa świata

Grupa A: ZSRR — Czechosłowacja 3:1 (1:1 1:0 1:0), Kanada — Finlandia 12:0, USA — NRF 8:4. W tabeli prowadzi Szwecja — 10,0 pkt., przed Kanadą — 9,1 pkt., ZSRR — 8,2 pkt. i Czechosłowacją — 7,3 pkt.

Grupa B: Norwegia — Szwajcaria 4:1, Jugosławia — Anglia 4:2. Polska pauzowała. (ko)

Tajemnicze morderstwo w operze wiedeńskiej

WIEDŃ (PAP) — W tym czasie, kiedy na wypełnionej po brzegi sali opery wiedeńskiej odbyło się przedstawienie „Wal-kiri” Wagnera, policja prowadziła za kulami śledztwo w celu wyjaśnienia zagadkowego morderstwa. Ktoś z widowni strzelił z karabinu 10-letniego syna. Kule śledztwa dosięgły również jego ziele wraz z żoną, ostatecznie kulę skierował Reker we własne serce.

Delegacja KC SED przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) — W czwartek 14 bm. przybyła do Polski na zaproszenie KC PZPR delegacja KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) pod przewodnictwem z-cy członka Biura Politycznego i sekretarza KC SED — Gerharda Grüneberga.

Na Dworcu Głównym w Warszawie gości powitali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kłiszko, kierownicy i zastępcy kierowników szeregów wydziałów KC PZPR oraz grupa pracowników Biura Centralnego.

W zadaniach politycznych delegacji KC SED przewodniczył wiceprzewodniczący Biura KC PZPR — Henryk Jablonski. W sprawie współpracy między obywatelami niemieckimi i polskimi w ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

Tego samego dnia w kowie delegacji SED dział ESO na Żeraniu komitatu towarzyszył w Komitetu — Stefan Hanke.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

W ramach przyjaźni i współpracy między ludźmi z różnych krajów i przyjaźni atmosferze.

Kto przygarnie dzieci opuszczone?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpiecznie, czy mają kogoś, kto ich przygarnie. W Białymstoku jest ich 120. Czy wszystkie znajdą swój kąt i miejsce w rodzinie, czy uzna je ktoś za „swoje” i zaimie się wychowaniem? Czy przybrani rodzice, którzy przygarnęli małe, potrafią odczuć je właściwą opieką, zapewnić dobre warunki materialne, wychować na wartościowych ludzi? Czy wreszcie opuszczone dziecko, które znajduje przybranych rodziców, nie stanie się przyczyną ich kłopotu i trosk, czy nie nadejdzie taka chwila, kiedy wdowa matka zacznie rozciągać pretensje do małżeństwa, które znalazło już innych trościowych i oddanych opiekunów?

Wyciągają małe dzieci z każdego dorosłego, który ich odwiedza. Wolają „mama” i „tata”, przynoszą swoje zabawki, uśmiechają się przynajmniej, obejmują rękami obcy sobie ludzi, których zobaczyli po raz pierwszy. Sierocki testuje, czy dzieci nie są zadowolone z życia, czy czują się bezpie

Wyniki naszej dyskusji

Ekonomiści
blżej życia

W ostatnim okresie przeprowadziliśmy na łamach „Gazety” dwie dyskusje dotyczące naszej gospodarki. W pierwszej pod nazwą „TECHNIKA NA PLAN” wypowiedziało się na łamach „Gazety” ponad 30 osób: robotników, inżynierów, techników, dyrektorów. W wielu listach, jakie otrzymaliśmy, podkreślono pozytywną rolę dyskusji i stwierdzono, że jest ona lepsza, korzystniejsza atmosfery wokół wprowadzania postępu technicznego w zakładach. Kierując się podobnymi intencjami, rozpoczęliśmy z początkiem stycznia drugą dyskusję pod nazwą „EKONOMISTI BLŻEJ ŻYCIA” na temat rangi ekonomistów w przedsiębiorstwie. W ten sposób daliśmy możliwość wypowiedzenia się zainteresowanym na temat podstawowych dziedzin gospodarki: techniki i ekonomiki. Tym samym obie dyskusje wzajemnie się uzupełniły, tworząc jedną zamkniętą całość.

W odpowiedzi na nasz artykuł rozpoczynający dyskusję na temat pracy ekonomistów, otrzymaliśmy blisko 20 obszernych listów i wypowiedzi. Z tego zamieściliśmy na łamach „Gazety” 10 ciekawych głosów w dyskusji. Wypowiedziało się ośmiu ekonomistów (absolwentów studiów ekonomicznych), jeden pracownik jednego z przedsiębiorstw, Spółdzielni zabierających głos, 3 osoby pełniące funkcje dyrektorów.

Z satysfakcją możemy napisać, że prawie we wszystkich listach autorzy podkreślali konieczność prowadzenia tego rodzaju dyskusji. Jeden z ekonomistów pisał: „Dobre stało się, że „Gazeta Białostocka”, prowadzona przez kilka miesięcy dyskusji na temat postępu technicznego, w której brało udział wiele osób — pracowników inżynierów — techników, zorganizowała dyskusję ekonomistów, która w zasadzie sprowadza się do postępu ekonomicznego w przedsiębiorstwie. Technika i ekonomika — to dwie ściśle ze sobą związane dziedziny produkcji. Ile jednak, od kilku lat technice stworzyło się sprzyjające warunki rozwoju, to ekonomika pozostaje dotychczas w cieniu”.

W niektórych listach autorzy donoszą nam o ciekawych faktach. Jeden z Czytelników pisze: „Po artykułach, które ukazały się w „Gazecie” na temat ekonomistów, dosłaliśmy w naszym zakładzie do wniosku, że o ile kadra techniczna jest u nas silna, to nie mamy ani jednego ekonomisty z prawdziwego zdarzenia. Obecnie szukamy absolwenta studiów wyższych”. Inny autor listu donosi: „W naszym przedsiębiorstwie dyrektor zrobił ostatnio przegląd obsady stanowisk służb ekonomicznych. Dyrekcja zobowiązała kilku pracowników do rozpoczęcia studiów ekonomicznych”. Są to pozytywne objawy. Fakt, że autorzy listu łączą te zjawiska z prowadzoną dyskusją, może nas tylko cieszyć.

Wielu wypowiedziach podkreślono problem kwalifikacji zawodowych pracowników. Słyszeliśmy bowiem często głosy, że administracja gospodarcza w przedsiębiorstwach jest rozrzucona. I tak jest. Ale nasuwa się pytanie: dlaczego? Ponieważ dużo pracowników nie posiada odpowiednich kwalifikacji, przeszkolenia zawodowego, nie dokształca się. Dlatego słuszne jest zmniejszenie ilości pracowników administracji, w tym służb ekonomicznych, ponieważ w parcie z wyminą kadra o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych. Właśnie poprzez zatrudnienie ekonomistów z prawdziwego zdarzenia, stan zatrudnienia wielu komórek można by obniżyć. A to sprawa, którą można rozwiązać już we własnym zakresie na miejscu, w przedsiębiorstwie, bez uciekania się do odgórných decyzji.

Sporo osób biorących u-

niewątpliwie godne realizacji”.

W większości listów zawarta jest krytyka obsady stanowisk służb ekonomicznych. Jeden z inżynierów pisze: — Do czego prowadzi brak ekonomistów w fabryce? Na przykładzie mojego „podwórka” widzę, że prawie cała działalność produkcyjna pozbawiona jest gruntownej i rzetelnej analizy ekonomicznej. A przecież każdy poważniejszy temat techniczny, zawarty w planie postępu technicznego, może mieć kilka wariantów rozwiązań. Ekonomista powinien pomóc w wyborze najtańszego rozwiązania. Nierzadko z powodu braku rachunku ekonomicznego, kupuje się najdroższe maszyny (często importowane za grubą dewizę), podczas gdy można je z powodzeniem zastąpić tańszym sprzętem. Brak analizy ekonomicznej występuje również w materiałach przedkładanych na KSR.

O niedocenianiu ekonomicznej strony działalności przedsiębiorstw świadczą przede wszystkim koszty własnych. Z listów wynika, że mało kto interesuje się wykonaniem planu obniżki kosztów. Dlatego liczne zakłady nie wykonują zaplanowanej obniżki kosztów. W skali krajowej tracimy z tego powodu co roku setki milionów złotych.

W dyskusji zwrócono uwagę również na inny ważny moment. Otóż zakłady fundują stypendia m. in. dla ekonomistów. I niestety, często na tym poprzestają. Bawiem wielu stypendystów nie pracuje w zakładach, które ufundowały stypendia. A przecież fundowanie stypendium ma na celu zdobycie dla swojej placówki specjalisty.

W dyskusji zwrócono uwagę również na inny ważny moment. Otóż zakłady fundują stypendia m. in. dla ekonomistów. I niestety, często na tym poprzestają. Bawiem wielu stypendystów nie pracuje w zakładach, które ufundowały stypendia. A przecież fundowanie stypendium ma na celu zdobycie dla swojej placówki specjalisty.

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

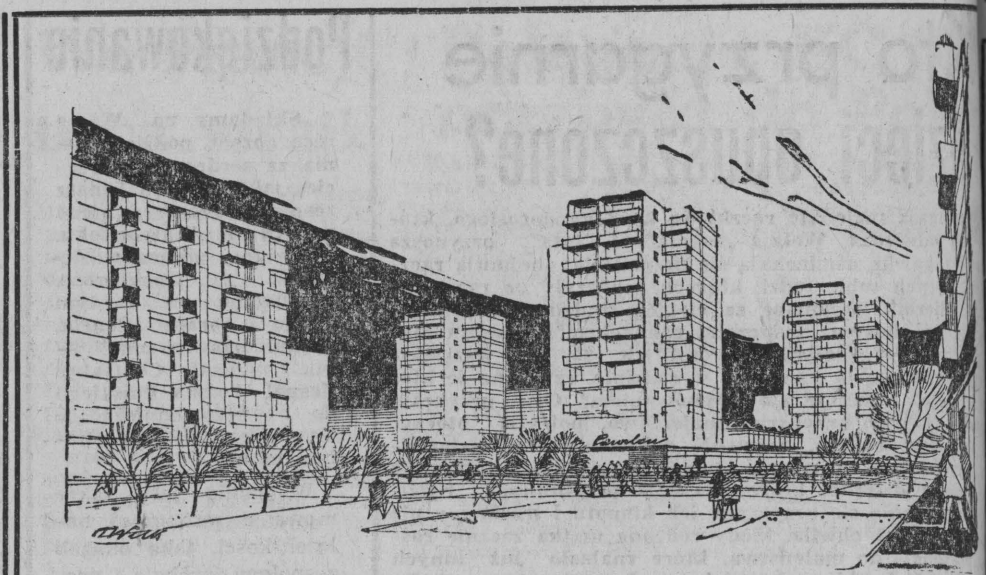
25 placówek gastronomicznych, w tym 6 restauracji, kilka kawiarni, barów szybkiej obsługi i barów mlecznych. W porównaniu do ubiegłego roku, kiedy zagadnienie to omawialiśmy na łamach „Gazety”, sytuacja uległa pewnej poprawie. Lepsza organizacja pracy w białostockiej gastronomii przyczyniła się do zwiększenia przepustowości w istniejących zakładach. W sumie jednak wszystkie zakłady dysponują dwoma tysiącami miejsc, które w 130-tysięcznym mieście nie zaspokajają konsumpcyjnych potrzeb.

To prawda, że naszej gastronomii trudno w obecnych warunkach rozszerzyć zakres usług, wygospodarować więcej miejsc. W istniejących lokalach cała powierzchnia wykorzystana jest już do maksimum. „Lux”, „Cristal” i „Turo-blanka” nie są też w stanie rozszerzyć kooperacji.

Lepiej nie znaczy — dobrze

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju



Rysunek przedstawia zespół wieżowców, które staną na osiedlu „Centrum II” (ul. Ryńska Stenego) według projektu inż. LYZEWSKIEGO z Warszawy. Projekt uzyskał I nagrodę w zorganizowanym w ubiegłym roku konkursie przez SARP.

Likwidacja skutków zimy z praniem

■ NA PKP WZROST PRZEWÓZU TOWARÓW
■ RUSZYŁY PIERWSZE CELESTY
■ O JAKOŚĆ BIAŁOSTOCKIEJ TARCICY

W ślad za wczorajszą informacją o odrabianiu przez białostockie zakłady niedoborów w produkcji, powodujemy zimą, podajemy dziś dalsze szczegóły o usuwaniu skutków mroźnych i śnieżnych pierwszych miesięcy roku.

I tak, na koniec lutego zaległości w przewozie towarów na PKP wynosiły 66 tys. ton. Natomiast w ciągu 13 dni marca przewieziono dodatkowo 16,5 tys. ton towarów. Jak informuje naczelnik Oddziału Ruchowo — Handlowego — Jan Jaworski, niedobory powinny być odwołane do 1 maja. Obecnie systematycznie wzrasta wydajność pracy kolejarzy. Poprawiła się też dyscyplina przewozowa użytkowników kolei.

W dużym stopniu zaważowane są przygotowania do rozpoczęcia sezonu w naszych ceglanych. Przygotowuje się koparki, agregaty i inny sprzęt. Ponadto zabezpiecza się kopanie przed ewentualną powodzią. A więc odśnieżenie, kopanie, rowy, układanie waty, przystawienie pomp. Niektóre cegielnie, jak w Motylu i Słobowcu, Woszczelach oraz Goldku po zimowych remontach rozpoczęły pracę.

Likwidowane są także skutki zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

Dyrekcja PSS zgadza się z naszymi zarzutami i informuje o przewidywanych zmianach, jakie ma wprowadzić w tym sklepie. W najbliższym czasie przeniesie stoisko męskie do sąsiedniego lokalu, a cały lokal sklepu pracy wyłącznie na artykuły pierwszej potrzeby. W zmianie nowa forma sprzedaży wprowadzona zostanie we wszystkich działach żywych.

Likwidowanie skutków zimy w tartakach Rej — Przemysłu Leśnego. Na przykład, układa się tarcicę w stazie oraz spryskuje środkami grzybobójczymi w celu zachowania jakości. RPL dały również do zwiększenia dostaw surowca do swych zakładów. Jeśli chodzi o zadania eksportowe, to są one wykonywane z nadwyżką. (K)

J. REMBIASZ

W gastronomii po roku

Wszystkie gastronomiczne kłopoty nie mogą jednak usprawiedliwiać niedopatrzeń w istniejących zakładach. Długa jest bowiem lista skarg pod adresem BZG.

Sprawa nr 1 najczęściej poruszana przez konsumentów — jest słabe jedzenie i brak jakości posiłków. Często zdarzają się wypadki nieprzeżarzenia żywności. W niektórych przypadkach personel wpada na pomysł „rozcieńczania” dań wodą. Komisja BZG zwróciła to nadzycie i winni zostali ukarani. Ile jednak tego rodzaju

Sprawa prania bielizny pościelowej, garderoby i koszuł męskich w niedługim czasie zostanie już w naszym mieście całkowicie rozwiązana. W ostatnim okresie powstało kilka tego typu punktów usługowych, w projekcie jest też organizowanie następnych.

Przy ul. M. C. Skłodowskiej zlokalizuje się nowoczesny pawilon pralniczy. Po uruchomieniu tego zakładu, który zlecenia wykonywać będzie w ekspresowym tempie, gospodynie domowe nie będą miały kłopotu z praniem bielizny.

Czynione są także starania o uruchomienie drugiej w Białymstoku pralni koszuł męskich. Mieścić się ona będzie prawdopodobnie przy ul. Mickiewicza. Po dokonaniu drobnych robót adaptacyjnych, otrzymamy „Samoośługę”.

W odpowiedzi na krótką informację, jaką ukazała się na łamach „Gazety” w sprawie zleceń, realizacji pracy w sklepie samoobsługowym przy ul. Mińskiej, otrzymaliśmy listy.

